Poszukiwania na cmentarzu parafialnym w Klesztowie

10.11.2026

Zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN przeprowadził w dniach 5–6 listopada br. prace poszukiwacze na cmentarzu parafialnym w Klesztowie (gmina. Żmudź, powiat Chełm). Ich celem było odnalezienie miejsca pochówku Rozalii i Andrzeja Rozwadowskich, zamordowanych na terenie swojego gospodarstwa przez niezidentyfikowaną grupę ukraińskich nacjonalistów. Do zdarzenia doszło około 17 sierpnia 1944 r.

Małżeństwo zostało zamordowane w obrębie swoich zabudowań gospodarczych w kolonii Rudno (gmina Żmudź). Wraz z nimi zginął czternastoletni Florian Sroka, pracujący w gospodarstwie. Według zgromadzonych informacji ciało Floriana Sroki odnaleźli członkowie jego rodziny i pogrzebali na cmentarzu parafialnym w Klesztowie. Ciała Rozalii i Andrzeja Rozwadowskich miały zostać złożone w tej samej mogile lub pochowane w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Na grobie Floriana Sroki stał początkowo drewniany krzyż. Po wielu latach członkowie rodziny wystawili niewielki nagrobek z metalowym krzyżem i tablicą, z błędną datą śmierci i nieprawidłowym wiekiem ofiary (rok 1940, 10 lat). Z przekazów ustnych wynika, że na drewnianym krzyżu, który nie zachował się do naszych czasów widniały nazwiska Floriana Sroki, a także Rozalii i Andrzeja Rozwadowskich.

W trakcie analizy zdjęć archiwalnych i przeprowadzonych wizji lokalnych ustalono, że drewniany krzyż znajdował się pierwotnie pośrodku placu obejmującego swym zasięgiem nawet trzy mogiły ziemne. Gdy w jego sąsiedztwie powstały murowane nagrobki, przestrzeń ta uległa znacznemu zawężeniu.

Badania przeprowadzono w miejscu oznaczonego pochówku Floriana Sroki, w celu weryfikacji, czy wraz z chłopcem lub w bezpośrednim sąsiedztwie jego grobu pochowano małżeństwo Rozwadowskich. W toku podjętych działań, na głębokości około 1 metra ujawniono szczątki kilkunastoletniego chłopca, a tuż obok, na głębokości około 1,2 metra, natrafiono na szczątki kobiety. W obu przypadkach potwierdzono, że ciała zostały złożone do ziemi w trumnach. Nie ujawniono szczątków poszukiwanego mężczyzny.

W wyniku wstępnych oględzin ustalono, że czaszki obu ofiar nosiły obrażenia okołośmiertne. Wiek kobiety określono na ponad 60 lat, co odpowiada profilowi poszukiwanej osoby. Przy szkieletach nie odnaleziono artefaktów. Szczątki kobiety zabezpieczono i przekazano do dalszych badań.

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania ks. Kalikstowi Zacharukowi, proboszczowi parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Klesztowie, za pomoc w realizacji prac.

10.11.2026 r.

dr Artur Piekarz, OBPiI IPN w Lublinie

fot. Łukasz Pasztaleniec, OBPiI w Lublinie